Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 9. Dnia 8. Maja 1883. X. rocznik.

†
SCHULZE-DELITZSCH.

Dnia 29. kwietnia b. r. umarł w Poczdamie twórca stowarzyszeń na wzajemnéj poręce opartych, Dr. Herman Schulze z Delitzsch. Strata męża tego nie dotyka jedynie Niemiec, jego ojczyzny, lecz cały świat cywilizowany, wszędzie bowiem gdzie warstwy średnie, czerpiące siły nie w nabytym lub odziedziczonym kapitale, ale we własnéj i ku zdobyciu samoistnéj egzystencyi skierowanéj pracy, jęły się do organicznéj i odradzającéj byt społeczny inicyatywy — wszędzie zasady przez tego męża, w system ujęte i w praktykę wdrożone, były i są tych usiłowań drogoskazem.

Również i kraj nasz ma uzasadnione powody do wdzięczności dla zgasłego tego wielkiego męża ludu. Z początkiem już szóstéj dziesiątki obecnego stulecia, gdy praca narodowa we wszystkich dzielnicach naszéj ojczyzny, we wszystkich niemal kierunkach życia publicznego weszła na tory więcéj organiczne i ku podniesieniu społecznemu skierowane, widzimy we wszystkich trzech odłamach naszéj ojczyzny, pierwsze zawiązki stowarzyszeń kredytowych według systemu Delitzscha. Poznańskie, Prusy i Szląsk jęły się pierwsze téj pracy, w ślad idzie Królestwo, a właściwie Warszawa, a pod koniec owego dziesięciolecia i w Galicyi liczne powstają stowarzyszenia. Po latach dwudziestu wyprzedziła Galicya w téj organizacyi inne dzielnice Polski. W Poznańskiem tak pod względem ilości, jak i jakości stowarzyszeń, rozwój jest pomyślny. W Warszawie i Królestwie zaś jedynie z powodu ucisku moskiewskiego wzrost stowarzyszeń tego rodzaju co do liczby jest nader wolny i niewydatny, natomiast rozwój istniejących spółek, jak warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu, warszawska Kasa pożyczkowa dla przemysłowców, jest tak znakomity, że przeszedł niezawodnie oczekiwania samego twórcy tego systemu spółek. Jesteśmy w posiadaniu własnoręcznego pisma znakomitego Schulzego, w którém jeszcze przed kilku laty wyraził swą prawdziwą radość i uznanie dla rozwoju swego niespożytego systemu w naszym kraju.

System Delitzscha zastosowaliśmy w kraju naszym tylko w głównych jego zarysach, czyniąc w nim zmiany, odpowiedne naszym stosunkom. Lecz system ten wydał u nas rezultaty świetne, korzyści dla kraju znakomite. Nasze bowiem spółki złamały lichwę, a nie odnośne ustawy; one dały początek licznym nowym warstatom i podniosły już istniejące, lecz ku upadkowi się chylące; one uporządkowały liczne niezawisłe egzystencye; one wlały otuchę w siły nasze własne i wskazały nam drogę do samoistnych niezależnych organizacyi.

Jak twórca tego systemu miał licznych przeciwników, zwłaszcza w sferach o wielkim kapitale i w sferach ściśle oficyalnych, tak i u nas w Polsce walczyły i walczą stowarzyszenia z uciskiem rządu mo-

skiewskiego, nieufnością i niechęcią rządu pruskiego i podejrzliwością ze strony sfer, kierujących sprawami w Galicyi. Jak następnie najniższe, burzliwe, niezadowolone i w organizm należycie ukształtowanego społeczeństwa nie wprzęgnięte jeszcze żywioły w Niemczech, zaliczały Schulzego i jego zwolenników do swych najniebezpieczniejszych przeciwników, tak i u nas przychodzi nam nie raz staczać walkę z żywiołami, dotąd do zorganizowanéj pracy nieprzygotowanymi. Lecz jak w końcu geniusz Schulzego odniósł w swojéj ojczyźnie zwycięstwo i za życia już należne uznanie, tak i my z téj walki wyjdziemy zwycięzko, skoro pomni będziemy tendencyi wielkiego mistrza, iż zadania naszych spółek są nie tylko materyalne, ale i moralne i skoro baczyć będziemy na granice przeznaczenia tych kreacyi. One bowiem mają działać orzeźwiająco i podniecająco w warstwach i warunkach już moralnie, materyalnie i w ogóle ekonomicznie do samoistności przygotowanych, a nie jest ich przeznaczeniem tworzyć z elementów jeszcze surowych, moralnie i materyalnie zupełnie jeszcze nieprzysposobionych egzystencye nowe, ani téż zadaniem ich jest wdziérać się w sfery ekonomicznie już potężne i nie potrzebujące pomocy, lecz i owszem pewnego poskromienia i okiełzania zbyt wielkich zasobów materyalnych. Spółki nasze przeznaczone są dla młodszego stanu mieszczańskiego i pracą do samoistności dążącéj inteligencyi, a nie dla kapitalistów i bogaczy, ani też dla ciemnych i do samoistności jeszcze niedorosłych warstw najniższych.

To téż jedyny zarzut, przeciw Schulzemu podnoszony, że system jego niezdolen rozwiązać kwestyi socyalnéj nie dotyka jego systemu, bo system ten nie miał wcale takiego przeznaczenia.

Żywimy niepłonną nadzieję, że posiew wielkiego Schulzego z Delitsch, jak w całym cywilizowanym świecie, tak i u nas przez wiele pokoleń zbawienne rodzić będzie owoce, że pamięć tego wielkiego męża drogą i nam pozostanie w poczecie wielkich dobrodziejów ludzkości.

Podajemy w krótkości życiorys zmarłego Dr. Hermana Schulzego.

Urodził się 29. sierpnia 1808. w Delitzsch, mieścinie pruskiéj Saksonii, gdzie ojciec jego był sędzią i burmistrzem. Gimnazyum ukończył w Lipsku, tam rozpoczął także kursa uniwersyteckie, a ukończył je w Hall w r. 1830. Po złożeniu piérwszego examinu prawniczego, wstąpił w tymże roku jako auskultant Sądu krajowego w Torgau, tamże odbył służbę wojskową jednorocznego ochotnika. W r. 1833. złożył drugi examin, ofiarowaną mu jednak posadę referendarza Sądu kryminalnego w Wittenbergu opuścić musiał, aby wyręczać w pracy chorego ojca, który był już podówczas radcą sprawiedliwości. W r. 1838. wstąpił po złożeniu trzeciego examinu państwowego ponownie w służbę rządową, jako bezpłatny auskultant Sądu wyższego w Naumburg, a następnie pracował w Sądzie gubernialnym dla obeznania się z sądownictwem wojskowém. Ofiarowanéj mu jednak stałéj posady rządowéj nie przyjął i powrócił w r. 1841. do Delitzsch, objąwszy tamże posadę aktuaryusza Sądu opiekuńczego.

Tu rozpoczyna się jego służba obywatelska na polu narodowém i ekonomicznêm. Częste podróże, jakie w tym czasie odbywał po Szwecyi, Norwegii, Włoszech i t. d., podały mu sposobność do zaznajomienia się ze stosunkami różnych krajów Europy i rozwinęły w młodym umyśle szérsze poglądy na obowiązki obywatelskie. Czasy absolutyzmu zamykały podówczas prace na polu narodowém w bardzo ciasne ramy, ludzie więc gorętszego ducha, jak Schulze, musieli zadawalniać się wolnością należenia do towarzystw tego rodzaju, jak Musik,- Gesang,-Turn Vereine i t. p. Dopiéro nieurodzaj i głód podał w r. 1846. Schulzemu sposobność złożenia komitetu, który rozszérzył się w rodzaj stowarzyszenia. Zakupywano zboże, wydzierżawiano młyny i piekarnie, a produkowane przez siebie pieczywo albo rozdawano ubogim bezpłatnie, albo je sprzedawano po cenach bardzo niskich. Piérwsze to stowarzyszenie było, jak widzimy, bardziéj filantropijném, aniżeli gospodarczém lub produkcyjném, opartém na wzajemności. Piérwszy krok jednak zrobiono.

Nastąpił rok 1848., zapisany w dziejach całéj Europy krwią ludów, co zerwały gwałtownie pęta absolutyzmu. Zbytecznem więc byłoby, wypisawszy tę datę, podnosić, że gorący umysł Schulzego nie dał się przykuć do cichéj pracy ekonomicznéj. Rzucił się w odmęt walk politycznych i parlamentarnych. Okręg wyborczy Delitzsch powierzył mu mandat członka pruskiego Zgromadzenia narodowego, gdzie zdolnościami i energią zwrócił na siebie uwagę. Należał do lewego centrum. Bagnety rozwiązały, wyraźniéj mówiąc, rozpędziły to piérwsze ciało parlamentarne, a po wielu bezskutecznych usiłowaniach przedłużenia obrad, zgromadziło się w publicznym lokalu 227 deputowanych, którzy zamiast wniosku odmawiającego bezwzględnie płacenie podatków, przyjęli jednogłośnie rezolucyą Schulzego, że „ministeryum brandenburskie nie ma prawa dysponowania „skarbem państwa, dopóki Zgromadzenie narodowe „bez przeszkody obradować nie będzie mogło“.

W r. 1849. wybrano Schulzego ponownie do Sejmu, na podstawie nowéj, znacznie uszczuplonéj ustawy. Krótki żywot tego Sejmu był właściwie początkiem strasznéj reakcyi. Sejm znowu rozpędzono, a demokratów, między innymi Schulzego, postawiono przed Sąd, pod zarzutem zbrodni zdrady stanu. Świetna wymowa, z jaką osobiście obronę prowadził, wywołała wyrok uniewinniający, posadę jednak w Delitzsch stracił, i za karę prze-

niesionym został do Wrześni w W. ks. Poznańskiém. Na działalność jego w Poznańskiém tak obecną, jako i późniejszą, musimy wychodząc z zasady *de mortuis*... rzucić zasłonę. Niemiec-liberał jest niestety, o tyle tylko wolnomyślnym i postępowym, o ile to jego „wielkiéj“ dotyczy Ojczyzny, gdzie zaś chodzi o krzewienie „Deutschthumu“, tam wraz z innymi nie przebiéra w środkach. Są lepsi i gorsi, ale wszyscy egoiści, cecha to narodu! W Schulzem uznajemy zdolności i niespożyte na polu ekonomiczném zasługi.

W r. 1851. udzielił mu minister urlopu, o który prosił, zakazując jednak wyraźnie powrotu do rodzinnego miasta (z obawy demonstracyi politycznych), co S. do tego stopnia oburzyło, że rzucił posadę rządową i przeniósł się z żoną (którą zaślubił w r. 1850.) do Delitzsch na stałe mieszkanie.

Odtąd rozpoczyna się jego działalność socyalna. Postawiony na czele komisyi dla rozwiązania tak zwanéj „kwestyi robotniczéj“, zoryentował się szybko w zawiłéj, a tak doniosłéj sprawie, i wszedł na tory, którymi odtąd przez całe postępywał życie, prostując drogi przyszłym ekonomistom i socyologom.

Dokładna bowiem znajomość stosunków, gruntowne studya i talent nadzwyczajny wskazały mu, że rozwiązanie kwestyi socyalnéj nie leży ani w mądrze obmyślanych ustawach, ani w przedsiębiorstwie, zakrojoném na wielką skalę; leży ono raczéj w działalności osobistéj i wpływie na koła jednolite, choćby najszczuplejsze. Założone jeszcze w r. 1849., a rozwijające się pomyślnie stowarzyszenie dla pielęgnowania chorych i grzebania umarłych, daléj „spółka surowcowa szewców“, a w r. 1850. „towarzystwo zaliczkowe“, utwierdziły go w przekonaniach powyżéj sformułowanych. Rzucił w świat dzieło p. t. „Uwagi nad stowarzyszeniami zarobkowemi i przemysłowemi“ (Lipsk 1850.), a w r. 1853. (tamże) „Associationsbuch für deutsche Handwerker und Arbeiter“, obejmujące poglądy na istotę stowarzyszeń spożywczych, zaliczkowych, surowcowych, magazynowych i produkcyjnych. W r. 1854. założył pismo fachowe p. t. „Innung der Zukunft“, które późniéj zmieniono na wychodzące po dziś dzień „Blätter für Genossenschaftswesen“. Dalszy szereg dzieł, jak: „Stowarzyszenia zaliczkowe i kredytowe, jako banki ludowe“ (Lipsk 1855.), „Klasy pracujące i istota assocyacyi w Niemczech“ (tamże 1858.) i t. p. były rozwinięciem raz rzuconych poglądów. Równocześnie z pracami literackiemi postępywało ich realizowanie, t. j. zakładanie stowarzyszeń, szczególnie zaliczkowych, których sprawozdanie za rok 1858. już trzydzieści kilka obejmywało. Że zaś ten duch niespożyty i w innych gałęziach pracy narodowéj nie ustawał, dowodem założone w r. 1859. za jego inicyatywą stowarzyszenie polityczne, które przygotowywało zjednoczenie Niemiec, a w r. 1861. po ponownym wyborze do Sejmu berlińskiego, zawiązanie stronnictwa postępowego.

Wracając do właściwéj jego działalności podnieść musimy fakt ogromnéj doniosłości, t. j. utworzenie t. z. związku niemieckiego, który jemu wyłącznie zawdzięcza swoje istnienie a wszedł w życie na podstawie planu organizacyi, przez niego opracowanego. Postępował więc konsekwentnie, od dołu do góry, stworzył silną organizacyą, bo za pomocą drobnych kółek ujął najniższe warstwy społeczeństwa w jednę organiczną całość. — W krótkim czasie bo w r. 1862. przeniósł się na stałe mieszkanie do Poczdamu, a działalność coraz to obfitsze wydawała owoce, ale téż obudzała i coraz silniejszą zawiść i kontragitacyą ze strony fałszywych przyjaciół ludu, którzy zarzucali mu sprowadzanie kwestyi robotniczéj na złe drogi. Wywiązała się ostra polemika. Schulze w całym szeregu odczytów rzucił starannie opracowane poglądy swoje, jako „katechizm niemieckich robotników“. Na czele przeciwników stanął Lasalle, niegdyś gorący Schulzego wielbiciel — nie przebiérający obecnie w środkach, między którymi nawet oszczerstwa i obelgi niepoślednią grały rolę. Tymczasem stowarzyszenia rosły z dniem każdym w liczbę i potęgę, a wydzięczając ciężką, a bezinteresowną pracę swego patrona, postanowiły złożyć się na dar honorowy, mający mu zabezpieczyć wraz z rodziną spokojny i niezawisły byt materyalny.

Wkładki płynęły obficie tak, że w krótkim czasie złożono w gotówce 70.000 tal. Ofiarowaną sumę przyjął S., utworzywszy z niéj stałą dotacyą dla ludzi, którzy poświęcać się będą pracy dla dobra stowarzyszeń.

W r. 1864. stanął bank dla stowarzyszeń, jako centralna instytucya finansowa, któréj kierownictwo jak niemniéj ogólne sprawy stowarzyszeń oddał Schulze w ręce ludzi wytrawnych i gorliwych, sam zaś wytężył wszelkie usiłowania, aby załatwić najważniejszą a w tym czasie piekącą sprawę, ustawodawczego uregulowania stosunku stowarzyszeń. Stanowisko członka parlamentu ułatwiało podjęte zadanie, ale i tu musiał uporczywe staczać walki.

Stanęła wreszcie ustawa pruska z 27. marca 1867. która służyła za podstawę państwowéj z 19. maja 1871. W państwach ościennych powstawały i wzrastały stowarzyszenia według systemu Schulzego, co go nakłoniło do napisania dzieła p. t. „Die Gesetzgebung über die privatrechtliche Stellung der Erwerbs- und Wirtschafts-Genossenschaften“. (Berlin 1869) a następnie (Lipsk 1873) „Die Genossenschaften in einzelnen Gewerbszweigen“.

Jak wysoko ceniono zasługi Schulzego, dla dobra wszystkich warstw ludności położone, dowodem okoliczności następujące: zawiązane w Berlinie w r. 1871.

stowarzyszenie ku podniesieniu oświaty ludu, zamianowało go swoim prezesem, fakultet prawny uniwersytetu w Heidelbergu, za zasługi w kierunku rozszérzenia nauk prawniczych, mianował go honorowym doktorem praw, dowodem wreszcie niezliczone objawy uznania, czci i sympatyi, jakimi go całe niemieckie społeczeństwo otaczało, a których nie szczędziła i reszta Europy.

Zamykając krótki życiorys twórcy i organizatora stowarzyszeń, który dla braku miejsca tylko pobieżnie streścić musieliśmy — odsełamy nasze stowarzyszenia i czytelników do dzieła A. Bernsteina „Schulze-Delitzsch' Leben und Wirken“. (Berlin 1879).

Pogrzeb odbył się w Poczdamie 3. maja, przy udziale przeszło 40.000 osób i niezliczonych deputacyi. Radę państwa reprezentowały wszystkie stronnictwa, z prezydentami Levetzowem i Ackermanem na czele, daléj starszy burmistrz Berlina Forckenbeck, prezes Rady miejskiéj Strossmann, deputacye stowarzyszeń i związków i t. p. Obrzęd rozpoczął chór chłopców o godz. 1., poczém przemówił pastor Rogge, nad grobem zaś burmistrz Nizze z Ribnitz, jako prezes związków niemieckich stowarzyszeń, daléj prof. Mölzer jako kolega z parlamentu, a wreszcie Wistmann imieniem wyborców z Wiesbaden. Zakończył chór pod kierownictwem kapelmistrza piérwszego pułku gwardyjskiego.

Liczba wieńców, złożona przy katafalku i na grobie wynosiła około 1.400.

Lustracya

Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu.

Dnia 19.—22. marca odbyłem lustracyą za rok 1882. związkowego towarzystwa pod firmą „Towarzystwo zaliczkowe w Mielcu st. zarejestrowane z nieogr. poręką“. Przy lustracyi byli obecni czasowo ze strony Dyrekcyi dotyczącego Towarzystwa: pp. Hipolit Szanecki i ks. Józef Kuntelski — stale zaś urzędnik tow. p. Turczynowicz; ze strony komisyi kontrolującéj i Rady zawiadowczéj, również czasowo pp. Rudolf Szrom i L. Struszkiewicz.

Księga główna wykazała z końcem roku 1882. następujący stan majątkowy (bilans czysty):

Stan bierny: Udziały	12.206 zł.	31	ct.
Fundusz rezerwowy	2.493 „	96	„
Wkładki oszczędności	47.206 „	72	„
Długi towarzystwa	— „	—	„
Odsetki na rok 1883.	682 „	48	„
Saldo zysk z r. 1882	2.189 „	17	„
Razem	64.778 zł.	64	ct.

Stan czynny: Pożyczki	60.714 zł.	33	ct.
Procenta zaległe	2.725 „	86	„
Lokacya	100 „	—	„
Inwentarz	131 „	39	„
Zaliczki proces.	246 „	05	„
Kasa	861 „	01	„
Razem	64.778 zł.	64	ct.

Udziały w sumie 12.206 zł. 31 ct. w. a. pochodzą od 844 członków, których liczba od ostatniego zamknięcia (1881. r.) wzrosła o 43. Wpłaty na udziały przez członków odbywają się po 50 ct. miesięcznie — przy udzielaniu zaś pożyczki strąca się minimum 5%. Najwyższe udziały po 500 zł. posiada członków 2ch, po 200 zł. 2ch, po 100—150 zł. 11. Dywidendę płaciło Towarzystwo w ostatnich trzech latach po 12%, 10% i 11%. Z końcem r. 1881 przypadało udziałów na 1go członka w przecięciu 14 zł. 5 ct., z końcem zaś 1882. 14 zł. 46 ct.

Fundusz rezerwowy powstaje z wpisowego po 1 zł., z 10% od czystego zysku i z własnych procentów; wynosi obecnie 20·43% udziałów i ulokowany jest w obrocie. Dodać tutaj muszę, że z pomiędzy kilku towarzystw, które lustrowałem, Towarzystwo zaliczkowe w Mielcu posiada piérwszy tak korzystny stosunek funduszu rezerw. do udziałów.

Wkładki oszczędności w sumie 47.206 zł. 72 ct. pochodzą od 194 stron w granicach od 1 zł. do 4.162 zł. Najwyższych wkładek w kwotach powyżéj 500 do 1.000 było 12, powyż. 1000 do 2000 było 9, powyżéj 200 do 3000 było 4, powyżéj 3000 do 4162 było 3. Między właścicielami książeczek oszczędności znalazłem 18 numerów od instytucyi publicznych, a mianowicie: 6 num. funduszów kościelnych na łączną kwotę 3.502·66; 2 num. Spółek wodnych na 1.628·85; 5 num. miejscowego Starostwa (różnych fund.) na 4.833·84; 1 num. Wydziału Rady powiatow. na 2.346·06; 1 num. fund. szpitala katolickiego na 377·21; 1 num. Kółko rolnicze Mielecko-Ropczyckie na 146·16; 1 num. Okręg. Tow. roln. na 308·45 i 1 num. Tow oficyalistów prywatnych na 108·64.

Towarzystwo oprocentowuje wkładki oszczędności po 6% rocznie; począwszy od 1. lipca 1882. r., a nadto praktykuje następujące przy wypłacie zastrzeżenia: do 20 zł. żąda wypowiedzenia 6 dni; do 50 zł. 14 dni; do 100 zł. 30 dni; do 300 zł. 60 dni; po nad 300 zł. 90 dni. Obliczanie odsetek znalazłem zupełnie dokładnem.

Ewidencyą wydawanych przez Dyrekcyą książeczek oszczędności prowadzi się w księdze wkładek na Rachunek bieżący.

Wycofane książeczki oszczędności unieważnia się poświadczeniem strony z odbioru, a przechowują się w kasie ogniotrwałéj.

Długów Towarzystwo nie posiada żadnych.

Towarzystwo wywiązuje się ze swoich zobowiązań z wszelką punktualnością.

Saldo odsetek bieżących wynosiło: 2.819 zł. 43 ct., czyli w przychodzie 5.959 zł. 61 ct. w rozchodzie 3.140 zł. 18 ct. Towarzystwo pobiéra od pożyczek, udzielanych członkom 9%, licząc półrocznie z góry, a nadto w razie zwłoki prowizyą po 3%.

Odsetki obliczają się stronom od pozycyi terminowych dokładnie według dni; od pożyczek ratalnych przeciętnie. Prowizya zwłoki oblicza się pro rata temporis.

Według ostatniego bilansu za rok wynosiła prowizya zwłoki (odsetki należne, zaległe) w stanie czynnym 2725 zł. 86 ct. czyli 4·49% kapitału wypożyczonego.

Skutkiem tego podnieść mi wypada, że aktywa Tow. zaliczkowego w Mielcu przedstawiają się w stanie prawidłowym.

Pożyczki w sumie 60.714 zł. 33 ct. składają się z 680 pozycyi.

Pożyczki udziela Towarzystwo w kwotach od 10 zł. do 1.000 zł. na następujące obligi dłużne: skrypta dłużne, akty notaryalne, zastawy i weksle i na spłaty od trzech miesięcy (weksle) do trzech lat (akta notaryalne).

Pod względem formalnym znalazłem weksle skrypta dłużne i akta notaryalne w zupełnym porządku.

Kontrola nad tymi walorami prowadzi się w księdze pożyczek, a przechowane są w kasie ogniotrwałéj.

Towarzystwo udziela pożyczek na posiedzeniach Dyrekcyi na podstawie podań pisemnych. Uchwały uwidocznia się na indorsacie podań.

Ingerencya Rady nadzorczéj przy udzielaniu pożyczek jest następująca: do 1000 zł. udziela sama Dyrekcya; po nad 1000 zł. łącznie z Radą nadzorczą.

Spłaty pożyczek odbywają się prawidłowo.

Według ostatniego bilansu wynosiły zaległości 11 276 zł. 8 ct, na stan pożyczek 60.714 zł. 33 ct. czyli 18·55%. Zaskarżonych pozycyi w 31. grudnia 1882. było 35, ze sumą 3.305 zł. 13 ct., z czego zdaniem Dyrekcyi tylko 90 zł. może być nie do zrealizowania.

Syndyka Towarzystwo nie posiada. Sprawy zaskarżone prowadzi miejscowy adwokat, za wynagrodzeniem, przyznaném przez Sąd.

Ewidencyą spraw procesowych utrzymuje się w osobnéj księdze w ten sposób, że notuje się początek i przebieg sprawy, oraz jéj ostateczne załatwienie, prócz tego założy teraz Dyrekcya wykaz sald kwartalnych pożyczek zaskarżonych.

W ogóle co do pożyczek według szczegółowych informacyi, które zasięgnąłem, zaznaczyć muszę, że Dyrekcya postępuje z wszelką oględnością, w razie bowiem niepewności co do stosunków kredytowych petenta, zasięga szczegółowych informacyi o jego stanie materjalnym w gminie, hipotece itd.

Koszta administracyi wynoszą: brutto za r. 1882. 1038 zł. 83 ct., tj. czynsz, opał i usługa 100 zł. rocznie; potrzeby biura 132 zł. 97 ct. rocznie; płaca 1 urzędnika 600 zł. rocznie; podatki 141 zł. 25 ct.; reszta wydatków w sumie 64 zł. 61 ct. na porto i inne wydatki. Dyrekcya nie pobiéra żadnéj stałéj pensyi, tylko tantiemę z czystego zysku.

Co do wydatków administracyjnych nasuwa się uwaga, iż takowe są w stosunku całkiem odpowiednim do pobranych w ciągu roku procentów.

Kasę, która z d. 19. marca 1883. według księgi kasowéj wykazywała 228 zł. 44 ct. w. a., zliczyłem szczegółowo i znalazłem w zupełnym komplecie

Co do innych pozycyi bilansowych i kasowych znalazłem wszystko w porządku, mianowicie na lokacye w kwocie 100 zł. obligacye „słowiańskiego centralnego Związku kredytowego w Wiedniu „Wzajemność“.

Biuro Towarzystwa znajduje się w domu prywatnym p. Dębickiego i zajmuje jedną ubikacyę.

Kancelarya Towarzystwa prowadzona jest od godz. 9—12 i od 3 do 6. Protokołu podawczego od r. 1882. nie prowadzi się, zacznie się znowu w tych czasach; protokoły Rady zawiadowczéj prowadzi i utrzymuje sekretarz Rady nadzorczéj, protokołów z posiedzeń dyrekcyi nie spisuje się; registratura, akta i korespondencya w porządku.

Komisya kontrolująca funkcyonowała w roku 1882. bardzo czynnie. Oprócz kilkunastu dni poświęconych sprawdzeniu rachunków za rok 1881., odbyła kilka rewizyi nad miesięcznymi rachunkami roku 1882.

W Krakowie, dnia 31. marca 1883.

Dr. Antoni Molicki.

Lustracya
Towarzystwa ochrony mniejszéj własności w Mielcu.

Dnia 23. marca 1883. odbyłem lustracyą związkowego Towarzystwa pod firmą „Towarzystwo ochrony mniejszéj własności w Mielcu, stow. zar. z nieogr. poręką“, które operacye swoje rozpoczęło dopiéro od 15. czerwca 1882. r. Przy lustracyi byli obecni ze strony Dyrekcyi dotyczącego Towarzystwa: pp. Mieczysław Szemberski i Włodzimierz Sroczyński, ze strony komisyi kontrolującéj nie było nikogo.

Księga główna wykazywała w dniu lustracyi następujący stan majątkowy (bilans surowy):

Stan bierny: Udziały	21.224 zł.	79 ct.
Fundusz rezerwowy . .	491 „	45 „
Wkładki oszczędności . .	9.763 „	—
Długi towarzystwa . .	22.987 „	93
Odsetki	1.903 „	51 „
Zaliczki procesowe . .	51 „	20 „
Razem	56.421 zł.	88 ct.
Stan czynny: Pożyczki . . .	54.373 zł.	— „
Koszta administracyi . .	324 „	59 „
Inwentarz	329 „	65 „
Udział w Tow. lwow. . .	500 „	— „
Kasa	894 „	64 „
Razem	56.421 zł.	88 ct.

Udziały w sumie 21.224 zł. 79 ct. w. a. pochodzą od 360 członków, których liczba od ostatniego zamknięcia rachunkowego (1882) wzrosła o 94. Wpłaty na udziały przez członków odbywają się po 50 ct. miesięcznie. Najwyższe udziały po 1000 zł. posiada członków 6, a dywidendę zapłaciło Towarzystwo za czas od 15. czerwca do 31. grudnia 1882. r. w wysokości 8%.

Fundusz rezerwowy powstaje z wpisowego po 1 zł. i z czystego zysku, wynosi obecnie 2·31% udziałów i ulokowany jest w obrocie.

Wkładki oszczędności w sumie 9.763 zł. pochodzą od sześciu stron w granicach od 50 zł. do 7.000 zł. Najwyższych wkładek w kwotach powyżej 1.000 zł. było od 4 stron. Między właścicielami książeczek oszczędności nie ma dotąd instytucyi publicznych.

Towarzystwo oprocentowuje wkładki oszczędności po 6% rocznie, a nadto praktykuje następujące przy wypłacie zastrzeżenia: do 100 zł. żąda wypowiedzenia 30 dni, do 1000 zł. 60 dni, wyżej tysiąca zaś 90 dni. Obliczania odsetek znalazłem w porządku.

Ewidencya wydawanych przez Dyrekcyą książeczek oszczędności prowadzi się w księdze wkładek.

Wycofane książeczki oszczędności unieważnia się przedziurawieniem i przechowuje w biurze Towarzystwa.

Długi Towarzystwa w sumie 22.987 zł. 93 ct. pochodziły od:

a) Tow. zal. w Dąbrowie (na weksel 6½%)	3.000 zł.	— ct.
b) Tow. zal. we Lwowie (na skrypt 6%)	9.987 „	93 „
e) Tow. wzaj. ubez. Krak. (na weks. 5%)	5.000 „	— „
Razem jak wyżej . .	22.987 zł.	93 ct.

Towarzystwo wywiązuje się ze swoich zobowiązań z wszelką punktualnością.

Reeskontu towarzystwo nie prowadzi.

Saldo odsetek wynosiło 1.903 zł. 51 ct., czyli w przychodzie 2.278 zł. 66 ct., w rozchodzie 375 zł. 15 ct. — Towarzystwo pobiéra od pożyczek, udzielanych członkom 9%, a nadto w razie zwłoki prowizyą po 10%, ale tylko od procentu.

Odsetki obliczają się stronom od pozycyi terminowych dokładnie według dni od pożyczek ratalnych przeciętnie. Prowizya zwłoki oblicza się pro rata temporis.

Według ostatniego bilansu wynosiła prowizya zwłoki (odsetki należne, zaległe) w stanie czynnym 5 zł. 19 ct.

Pożyczki w sumie 54.373 zł. składają się z 340 pozycyi.

Pożyczki udziela Towarzystwo w kwotach od 20 zł. do 4000 zł. na następujące obligi dłużne: weksle, skrypta dłużne i akta notaryalne i na spłaty: trzymiesięczne (weksle), półroczne (skrypta dłużne) i trzyletnie (akta notaryalne).

Kontrola nad tymi walorami prowadzi się w księdze pożyczek, a przechowywane są w biurze Towarz.

Towarzystwo udziela pożyczek na posiedzeniach Dyrekcyi na podstawie podań pisemnych. Uchwały uwidocznia się na podaniach stron.

Ingerencya Rady zawiadowczéj przy udzieleniu pożyczek jest następująca: do 1000 zł. udziela sama Dyrekcya, po nad 1000 zł. łącznie z Radą nadzorczą.

Spłaty pożyczek odbywają się prawidłowo.

Zaskarżonych pozycyi nie ma dotąd żadnych.

Koszta administracyi za rok 1882. wynosiły 106 zł. 37 ct. na czynsz, pisarza i potrzeby biura.

Kasę, która według bilansu surowego i księgi kasowéj wykazywała 894 zł. 64 ct. w. a. zliczyłem szczegółowo i znalazłem w zupełnym komplecie.

Co do innych pozycyi bilansowych i kasowych znalazłem mianowicie na 500 zł., jako udział w Tow. lwowskiém, odpowiednią książeczkę.

Biuro Towarzystwa znajduje się w domu p. Weryńskiego i zajmuje dwie ubikacye.

Kancelarya Towarzystwa prowadzona jest od godz. 8. do 12. i od 3. do 6. Protokołu podawczego nie prowadzi się, protokoły Rady zawiadowczéj prowadzi sekretarz Rady nadzorczéj, protokołów z posiedzeń dyrekcyi również nie prowadzi się., registratura, akta i korespondencya w porządku.

W Krakowie, 5. kwietnia 1883.

Dr. Antoni Molicki.

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu kwietniu b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Nowe stowarzyszenia: Towarzystwo zaliczkowe w Borszczowie, stow. zarej. z nieogr. poręką. Statut z dnia 1. lutego 1883. Walne zgromadzenie tegoż dnia odbyte powołało do Zarządu pp. ks. Gułłę Michała, Bilińskiego Antoniego i Dobrowolskiego Kazimierza jako dyrektorów, zaś jako zastępców pp.

Ducha Frańciszka, Przełockiego Ludwika i Michalewskiego Edwarda, jako zastępców. (C. k. sąd obw., jako handlowy w Tarnopolu. Uchw. 1883. l, 2.066).

Towarzystwo kredytowe w Olesku, stow. zar. z nieogr. poręką — po polsku, lub Credit-Verein in Olesko, registr. Genossenschaft mit unbeschr. Haftung po niemiecku. Statut z 9. stycznia 1883. Dyrekcya: pp. Goldberg Lazar, Gelbtuch Chaim, Łapajówker Leiba i Abisch Knoll — jako dyrektorowie, zaś pp. Majer Leib, Hecht Nuchim, Kuzinier Samuel Moses i Keinert Simon, jako zastępcy. Do ważności uchwał w obec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków Dyrekcyi. (C. k. sąd obw., jako handlowy w Złoczowie. Uchw. z d. 20. stycznia 1883. l. 445).

Spółka pożyczkowa w Bełzie, stow. zarej. z nieogr. poręką. Statut z 23. stycznia 1883. Dyrekcya składa się z 5 członków: pp. Reichmann Chaim, Lapp Dawid, Deitel Wolf, Schwapp Hersch i Donner Aron Rubin dw. im., i tyleż zastępców: Gold Jossel, Krieger Schulim, Sanft Saul, Meizeles Izaak i Lokmann Abraham. (C. k. sąd kraj., jako handlowy we Lwowie. Uchw. z dn. 23. lutego 1883. l. 7.919).

Towarzystwo wzajemnego kredytu dla handlu i przemysłu w Złoczowie. stow. zarej. z ograniczoną poręką. „Gegenseitiger Credit-Verein für Handel nnd Gewerbe, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung“. Statut z d. 27. sierpnia 1882. Dyrekcya: pp. Sacher Roth, Adolf Roth, Chaim Stempel, Zenon Szczepkowski i Neumann Roth; jako zastępcy: pp. Mendel Gottesmann, Wilhelm Zukerkandl, Izrael Zendzer, David Friedmann i Hersch Bursztyn. Firmują trzéj dyrektorowie. Odpowiedzialność członków za wypełnienie zobowiązań w obec osób trzecich jest trzykrotną deklarowanych udziałów. (C. k. sąd obw., jako handlowy w Złoczowie. Uchw. z d. 10. lutego 1883, l. 1177).

Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Tarnopolu, stow. zar. z poręką ogr. Statut z 21. marca 1883. Zarząd towarzystwa sprawuje Dyrekcya, złożona z 4 członków, pp. Waschitza Leona, Wachsa Oziasza, Misesa Dawida i Heilperna Jakóba. Za wszelkie zobowiązania towarzystwa w obec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie swymi udziałami a nadto pięć razy tak wielką kwotą. Jeden udział wynosi kwotę 10 zł. Firmują dwaj dyrektorowie. (C. k. sąd obw., jako handlowy w Tarnopolu. Uchw. 27. marca 1883. l. 4007).

Zmiany w Dyrekcyi. Stow. oszczędności i pożyczek w Pilzńie, z niogr. poręką zarejestr. Na Walnêm zgromadzeniu dnia 14. stycznia 1883. wybrano na dyrektorów: ks. Jana Habera, Ignacego Brudnego i Szoszka Hipolita, na zastępców: pp. Palana Stanisława, Michalika Jana i Dymnickiego Jana Juliusza dw. im. (C. k. sąd obw. w Tarnowie).

Towarzystwo kred. dla handlu i przemysłu w Tarnowie, stow. zarej. z odpow. ograniczoną. „Credit-Verein für Handel und Gewerbe in Tarnów, registr. Genoss. mit beschr. Haftung“. W skład dyrekcyi wszedł Dr. Salomon Merz w miejsca p. Freunda Wilhelma. (C. k. sąd obw., jako handlowy w Tarnowie).

Towarzystwo zaliczkowe i kred. w Strzyżowie, spółka zarej. z nieogr. poręką. Na Walném zgromedzeniu dnia 7. lutego 1883. zmieniono §. 25. statutu i wybrano ponownie na przeciąg lat trzech dyrektorami pp .Harmatę Onufrego, Żydzika Andrzeja i Schmuca Andrzeja i zastępcą Petrynę Frańcicszka. (C. k. sąd obw., jako handlowy w Rrzeszowie).

Kasa zaliczkowa „Nadzieja“ w Kańczudze, stow. zarej. z nieogr. poręką. Na Walném zgromadzeniu d. 11. marca 1883. powołano do dyrekcyi: pp. Wołoszyńskiego Michała, Chmurę Jana, Janoszewskiego Melitona i zastępców: pp. Krupińskiego Franciszka, Przewrokiego Kazimierza i Swistka Maurycego (C. k. sąd obw., jako handlowy w Rzeszowie).

Wydział Związku stowarzyszeń. Dnia 27. z. m. odbyło się posiedzenie Wydziału Związku. Obecni: Patron Dr. Skałkowski. Członkowie: A. Aleksandrowicz, br. Gostkowski, Dr. Goldmann, Dr. Krówczyński, Dr. Maly. Ze strony Redakcyi: Dr. Zgórski. 1. Prezesem Związku wybrany Dr. Karol Maly. Zastępcą Antoni Żabicki.— 2. Patron zdaje sprawę z dokonanych lustracyi w ostatnim kwartale. Lustracye przeprowadzono: w Bochni, Gorlicach i w obu Towarzystwach w Mielcu. (Dr. Molicki); w Mościskach (Patron i p. Walloch); w Rozdole (p. Terenkoczy); w Jarosławiu (p. Ritterschild); w Kolbuszowéj (p. Żardecki). Spostrzeżenia, jakie Patron z tego powodu poczynił, dowodzą konieczności ścisłych i częstych lustracyi i wykazują, że nawet na wypadek nieporządków i nadużyć, zapobiegają lustracye dalszym stratom i niebezpieczeństom dla stowarzyszeń.— 3. Patron zawiadamia o wystąpieniu ze Związku Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie, wszakże na podstawie przeprowadzonéj w tym przedmiocie korespnodencyi ma nadzieję, że stowarzyszenie to do Związku powróci.— 4. Patron zajął się sprawami kasy zaliczkowéj w Przemyślu, gdzie drobne nieporozumienia w łonie Zarządu,i nterwencyi jego wymagały.— 5. W sprawie sklepików wiejskich odbył Patron przy współudziale p. Żabickiego dwie konferencye z reprezentantami Towarzystwa kółek rolniczych; sprawa ta jednak nie dojrzała tak dalece, aby uchwały w tym względzie zapaść mogły.— 6. P. Aleksandrowicz zawiadamia, iż Towarzystwu handlu skór we Lwowie przyznał Wydział krajowy 3% kredyt do 15.000 zł. dla handlu skórami prostymi po myśli petycyi ostatniego naszego wiecu.— 7. Uchwalono, aby Patron wydał okólnik do stowarzyszeń, zachęca-

jący do takich zmian w statutach, iżby na Walnych zgromadzeniach przyznawano głos tylko tym członkom, którzy przynajmniéj najniższy udział gotówką wpłacili. W statutach nowych stowarzyszeń, przez Związek zakładanych, ma być podobne postanowienie bezwzględnie umieszczane.— 8. W sprawie podatkowéj postanowiono powstrzymać się na razie z wniesieniem petycyi do Rady państwa, względnie Koła polskiego, gdyż według informacyi Patrona reforma podatkowa nie będzie przed zamknięciem Rady państwa nawet w komisyach traktowaną. Przedwczesne zaś wnoszenie petycyi sprawie nie pomaga.— 9. Wydział rozbierał warunki projektowanych przez Bank krajowy pożyczek dla stowarzyszeń zarob. gosp. na podstawie obligacyi komunalnych i nie uznał téj formy pożyczek za korzystne dla stowarzyszeń.

Do Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie przystąpiły w ostatnim miesiącu następujące stowarzyszenia: Kasa zaliczkowa w Kozowéj, Towarzystwo ochrony własn. ziemsk. w Limanowéj, Towarzystwo zaliczkowe w Mielcu, Kasa zaliczkowa w Nadwórnéj i Towarzystwo zaliczkowe w Zborowie. Razem należy obecnie do Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie 34 stowarzyszeń.

Spółka Towarzystwa spożywczego w Krakowcu, zarej. z ogr. poręką, zawiązała się dnia 14. kwietnia 1883., któréj celem jest dostarczanie członkom niesfałszowanych, dobrych artykułów dla domowego użytku według rzetelnéj miary i wagi po cenie umiarkowanéj, tudzież pośredniczenie w nabywaniu i sprzedaży wszelkich produktów i płodów rolniczych, wyrobów przemysłu domowego i zakładanie w odległych od miasta miejscowościach sklepików i zaopatrywanie takowych we wszelkie potrzeby dla ludu.

Zarząd tego Towarzystwa składa się: z ks. Jana Szczepka, Antoniego Dobrzańskiego i Frańciszka Stadnickiego, jako dyrektorów; Adama Łuckiego, marszałka Rady powiatowéj, Jana Wolskiego, c. k. notaryusza itd. jako członków Rady nadzorczéj. Udziały członków wynoszą od 10 zł. do 500 zł.

Fotografie Schulzego-Delitzsch sprzedaje firma Karol Wrabetz we Wiedniu (I. Tuchlauben 18.) po cenach: format wizytowy 25 ct.; gabinetowy 60 ct.; półnaturalnéj wielkości 10 zł.; naturalnéj wielkości 25 zł. — (dwa ostatnie z faksimilem). — Porto gratis.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1882.

34. **Bołszowce. Kasa zaliczkowa „Nadzieja".** *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: procenta przenośne 472·67; procenta zapłacone 1.263·62; z rach. kosztów sądowych 59·35. Razem 1.795·64. Straty: procenta zapłacone 416·76; koszta zarządu 953·93; rezerwa podatkowa 102·65; koszta lustracyi 62·66; czysty zysk 259·94. Razem 1·795·64. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka 82·68; pożyczki 9.538·30; lokacye 252·14; inwentarz 184·—; procenta przenośne 50·41. Razem 10.107·53. Stan bierny; udziały 2.474·70; fundusz rezerw. 312·—; wkładki oszczędn. 1.258·70; wierzyciele 5.300·—; procenta przenośne 399·54; rezerwy 102·65; czysty zysk 259·94. Razem 10.107·53. Ogólny obrót kasowy 51.972·18. Liczba członków 129.

35. **Busk. Towarzystwo kredytowe dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa.** *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki 9.109·93; koszta adm. 332·06; należ. bezpośr. 48·82. Razem 9.490·81. Straty: zużycie ruchomości 60·04; koszta administr. i płace 3.602·93; straty w kapitale 72·16; czysty zysk 5·755·68. Razem 9.490·81. *b) Bilans.* Stan czynny: odsetki przenośne 7.053·18; koszta sądowe 602·73; pożyczki 82.788·86; inwentarz 640·32; gotówka 2.420·29. Razem 93.505·38. Stan bierny: udziały 45.145·08; wkładki oszczędn. 25.150·87; weksle własne 10.711·—; kaucya 1.000·—, odsetki przenośne 1.458·84; fundusz rezerwowy 4.283·91; czysty zysk 5.755·68. Razem 93.505·38. Ogólny obrót kasowy 392.107·34. Liczba członków 812.

36. **Jasło. Towarzystwo zaliczkowe.** *a) Rachunek ktrat i zysków.* Zyski: procenta pobrane 6.950·76; zwrot kosztów administracyi 121·11; wstępne 99·06; procenta zwłoki 60·47; druki 64·37. Razem 7.295·77. Straty: procenta wypłacone 2.721·27; administracya 1.496·62; procenta przenośne 1.488·47; czysty zysk 1,616·41. Razem 7.295·77. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka 2.483·85; pożyczki 78.575·41; zaliczki na koszta prawne 127·19; koszta założenia 300·75. Razem 81.487·20. Stan bierny: udziały 10.619·06; wkładki na rach. bieżący 67.763·26; procenta przenośne 1.488·47; czysty zysk 1,616·41. Razem 81.487·20. Obrót kasowy 254.353·28. Liczba członków 280.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.